

Ballada antysojowa

Słowa: Jakub Pochrybniak

Muzyka: Krzysztof Myszkowski

Wykonawca: 21. WDW „Stare Żbiki”

Metrum: 4/4

1. D A Brnąłem do ciebie, barze,
 G0 h Przez mrozy i wiatry,
 G fis Przez śnieżycę i zaspę
 G A Fagarasz i Tatry
 D A Przez bezbarwne, bez smaku
 G0 h Kotlety sojowe
 G fis I wreszcie mięso w barze
 G A D O tyle lepsze od soi, że aż odbiera mowę

Ref: D A A teraz jeść, nareszcie jeść
 G0 h Mięsiwa — nie soję
 G fis Smakowe kubki cieszą się
 G A A jelita z tęsknoty aż stoją
 D A Cięłęcina, wołowina
 G0 h Zapachem swym nęci
 G fis Od mięsa krów, szalonych krów
 G A D Wprost w głowie się kręci Vivat mięso!

2. D A Płyną przeze mnie kęsy
 G0 h Rozkoszy dodając
 G fis Wielka jest kielbasy moc
 G A O jej smaku nie wspominając
 D A Tkwi w moim wnętrzu mięso
 G0 h Z mięsa siła ogromna powstaje
 G fis Kwatermistrz — soi z Tesco fan
 G A D Nawet nie wie ile dobre mięso daje

Ref: D A Mięso, mięso wspaniałe jest
 G0 h A soja nie całkiem
 G fis Jak soję zjesz, to bardzo chcesz
 G A Kwatermistrza uderzyć wałkiem
 D A Marzy mi się, marzy mi się

...

G0 h	Z kielbasą fasolka
G fis	Jeśli kwatermistrz soję da
G A D	To będzie rozpierdolka